

Szczecin Mierzyn

Styczeń 2005 r.

Szanowni Państwo
Ala i Kazimierz Czerniawscy

Zrządzeniem losu przyjęliście Państwo zadanie zapewnienia nam miejsca zamieszkania przykrytego dachem. Dokładnie rok temu spotkaliśmy się, aby ustalić warunki wybudowania skromnego, małego domku przy pięknej ulicy zwanej Wspaniałą.

Po długich, męczących, ale bezbolesnych rozmowach udało nam się dojść do porozumienia.

Efektem tego porozumienia było wybudowanie skromnej chatki umożliwiającej nam uzyskanie (po wielomiesięcznej tułaczce) stałego zameldowania.

Wyrażam podziękowanie Państwu przede wszystkim za dotrzymanie zawartej między nami umowy, za osobiste zaangażowanie w czasie budowy, dużą cierpliwość w trakcie ustalania szczegółów, wysoką kulturę osobistą umożliwiającą bezkonfliktowe rozwiązywanie nieporozumień wynikłych w czasie budowy.

Życzymy Państwu zawierania wielu korzystnych kontraktów, stałego dopływu gotówki, wybudowania niezliczonej liczby domów z niepokającymi ścianami i sufitami, dobrze trzymającymi się dachami, mocno stojącymi na fundamentach przez wiele dziesiątków lat oraz wszelkiej pomyślności w życiu prywatnym.

Z wyrazami szacunku

De wick i Zelin Gori
Borowos